

Co na targ wiesz

Ubogi chłop wiezie sprzedawać drewno. Spotyka go bogaty i zarozumiały.

— Hej, stój! Co na targ wiesz?

— Słomę.

— Jaka słoma — to przecież drewno!

— No, skoro sam widzisz, to po co pytasz!

Rzekł biedak i pojechał swoją drogą.

Następnego dnia idzie bogaty i zarozumiały ulicą z przyjacielem.

— Tak i tak — opowiada mu — obraził mnie biedny chłopina!

A biedak akurat jedzie znów naprzeciw.

— Oto on — wczorajszy chłop! — mówi bogaty.

— Nie! — odpowiada mu biedak. — Ja nie wczorajszy: niedługo czterdzieści lat stuknie, jak żyję na tym świecie.